KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Czerwca. — Rok 1834. Wtorek. № 159. Jutro, Ś. Marcelli.

Do południa wczoraj, przywieziono na teraźniejszy Targ wełny iuż do 6000 centnarów, w ogólności tym razem wełna iest starannie prządzona i myta. Niektórzy z Obywateli iuż wczoraj sprzedali wszystką wełnę, a szczególniej z dóbr WW. *Ciechomskiego* i *Łempickiego*, po cenie przeszłorocznej a nawet nieco wyżej. Ogólne kupno dziś iest spodziewanem, tym bardziej że wczorajsza poczta z *Wrocławia* zapewnia o pomyślnym tamtejszym targu dla przedaiących; znajdowało się tam przeszło 44 tysięcy centnarów wełny, i prawie wszystką poprzedano, z Poznańskiego i z Polski było 10,000 cent:, płacono za wełnę elektoralną od 130 do 160 talarów. Szląską wysoko poprawną od 110 do 125, średnią od 85 do 95. — Wirtuoz *Lipiński* jutro wyieżdża do *Poznania*, gdzie w czasie zjazdu S. *Jańskiego* da się słyszeć. Poczem odwiedzi *Gdańsk* a wracaiąc przez Warszawę, ieszcze dopełni życzeń licznych lubowników muzyki. — (Ar: na:) Sz: PP. Prenumeratorowie, raczą odebrać *Dodatek* 3ci *do Kalendarza Rolniczego*, tam, gdzie przedpłatę złożyli. Przytem, na częste zapytania czyli tłumaczenie dzieła *Bloka z Schnirau*: „*O hodowaniu owiec, na 40 letniej praktyce ugruntowanej*, (które zapowiedziałem w dziełku, Krótka nauka praktycznego hodowania owiec przez J. G. *Elsnera* Autora dzieła o *Gospodarstwie trzy polowem* i t.d. Warsza: 1834 n: stron: 93), wkrótce wyjdzie na widok publiczny, mam zaszczyt odpowiedzić, iż *druk dzieła t-go, dopiero za miesięcy kilka ukończony zostanie. N. Kurowski.* — Jutro w Resursie Kupieckiej zwykły Środowy wieczór muzyczny i kolacja, na której życzący zostać członkowie, raczą zapisać się wcześnie. — Podpisany utrzymuiący Fabrykę *wyrobów srebrnych* pod firmą *K. Lilpop Sukcessorowie*, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600 lit. A. B., zaopatrzywszy się w rozmaite wyroby gotowe, poleca się łaskawej Publiczności. Za rzetelność proby stęplem tej fabryki oznaczonej zaręcza, i obstalunki wszelkich w tym rodzaju robot przyjmuie. *Marcinczyk.* — Wczoraj w teatrze Rozmaitości, przedstawiona 1szy raz Kom:-opera *Dawne grzechy*, podobała się powszechnie; jest to iedno z nowych dziełek scenicznych ułożonych z dowcipem, elegancją i maiących wcale nowe sytuacje. Słuchacze zadowoleni przywołali wszystkich Artystów, (główne role JPanna Petro: *Zamecka* i JP. *Jasiński*). Zapytano oraz o tłumacza, wymieniony Szymon *Kassjanowicz.* — Wczoraj, 10cio letni Chłopak, kąpiąc się w dole przy cegielni S. Krzyzkiej, utonął, a chociaż wydobyty w kilkanaście minut i gorliwie ratowany, do życia przywrócony nie został. — W *Płocku* w tym miesiącu na kilku przedstawieniach w nowo wystawionym *Amfiteatrze*, Publiczność licznie zgromadzona, była zadowoloną. Towarzystwo Aktorów pod dyrekcją JP. *Chełchowskiego*, wyieżdża w tych dniach do *Kalisza*, gdzie zabawiwszy przez miesiąc, wróci do *Płocka.* — Do wygranej 300,000 zł. należą mieszkańcy o 10 mil od Tykocina, w 2 trzecich częściach 17 ubogich Izraelitów, a w 3ciej części Kobieta także niemaiętna Katoliczka i Izraelita.

Z Hrubieszowa. — Po długoletnich cierpieniach, po nadaremnie i w stolicy i w innych miejscach szukanym ratunku i pomocy lekarskiej, gdy ani choroba poznaną, ani leki ciągle używane pożądonego nieprzynosiły skutku, a wznowiona w r. b. gwałtowniejsza nad przeszłe słabość, żadnej mi iuż prawie życia nie pozostawiła nadziei, powierzyłem się z ufno-

ścią kuracji W. Wojciecha *Wolnickiego* Obywatela i Lekarza obi Hrubieszowskiego. Swiatły ten i czcigodny Lekarz, posiadaiący głęboką znaiomość sztuki, wsparty 20sto letniem przeszło doświadczeniem, a co nierównie iest rzadszym w medycznym zawodzie, obdarzony trafnym duchem obserwacji, przypatrzywszy się bliżej biegowi moiej choroby, tem bardziej trudnej w tym razie do poznania, gdyż symptomata okazywały wyraźnie cierpienia hemoroidalne, na co i poprzednio wielu światłych Doktorów zgodziło się, wyrzekł, że wyłączną przyczyną cierpień być musi *Soliter*. Stosownie do swoiej przepowiedni rozpoczął kuracje i właściwemi środkami po dniach nie wielu wyprowadził ze mnie takowego w zupełności; odzyskałem pierwsze zdrowie i siły, iakby raz drugi począłem nowe życie, i pierwsze chwile tego wznowionego życia, poświęcam wynurzeniu czułej wdzięczności W. *Wolnickiemu*. Wiem ia, że te wyrazy niepomnożą wdzięczności ani wziętości i znaczenia, ani tej miłości powszechnej, która iuż od lat dawnych tego szanownego Męża w obwodzie Hrubieszowskim, iest udziałem, wiem ia, że żyiąc i działaiąc dla dobra ludzkości, aczkolwiek w szczupłym obrębie, poprzestaie na szczerym i rzetelnym drugich w tymże obrębie szacunku i cześci, wiem że może w uczuciu własnej miłości oboiętnem rzuci na tę kartę okiem, lecz kto przepełnionego uczuciami serca dogadza potrzebie, kto nie umie i niewie iak dług podobny wypłacić stosownie; temu niech będzie przebaczono, że może za nadto powszechny, lecz najwłaściwszy i najstosowniejszy, obiera ku temu celowi organ pisma publicznego.— *Kommissarz Obwodu Hrubieszowskiego.*

Z Petersburga 21 Maja (5 Czerwca). — Maior Sumskiego pułku huzarów *Butieniew*, mianowany pomocnikiem Woiennego Naczelnika Województwa Płockiego. — Zostaiący w Kancelarji Prezydenta Najwyższego Sądu Kryminalnego, ustanowionego w Warszawie, dla sądzenia osób z pod amnestji wyłączonych, Radca woienny Miko: *Starynkiewicz* i Wice-gubernator Miński Radca kol: *Siemionow*, mianowani Radcami stanu. — Mianowani: liczący się w ieździe Jene:-poru: *Kwitnicki* 1, Komendantem miasta Wilna, na miejsce liczącego w wojsku Jenerał-maiora *Jukiczew* 1. — Członek Rady Woiennej, Jenerał-poru:, Jenerał-adju: *Krassowski* 1, Dowódzcą 6go korpusu piechoty, z zachowaniem dotych: tytułów, na miejsce Jenerała-pie:, Jenerał-adju: *Kisielew* 1, który dla słabości zdrowia, uwalnia się od takowego dowództwa. Zostaiący przy Wileńskim Woiennym gubernatorze Xiążęciu *Dołgorukoj* do szczególnych poleceń, liczący się w ieździe Podpułkownik Xżę *Trubeckoj*, Głównym Dozorcą Kałmuków. — Przez rozkaz dzienny d. 16 b. m., Podpułkownik 10go łasztowego ekwipażu *Nikołaiew*, za wydanie summ skarbowych i inne nieprawe postępki, zniżony zostaie na stopień majtka 2 klassy, z utratą orderów i szlachectwa. (T. P.)

Portugalja.— Don Pedro niekazał śledzić tych, którzy strzelili do iego powozu, uważa bowiem to zdarzenie za iakiś przypadek, a nie za chęć morderstwa. — Sądy przysięgłych będą zaprowadzone w Portugalji. — Nie minie żadna noc aby w *Lisbonie* przynajmniej iednego człowieka nieznaleziono zabitego. — Amnestja powszechna wydana przez *Don Pedra*, pomnożyła mu wielu stronników; iednak wątpią aby ten Xżę długo pozostał w tym kraiu.

Francja.— W końcu z. m. w mieście *Tuluzie* niespokojni mieszkańcy dali kocią muzykę pod oknami kilku osób nielubionych, to było przyczyną wrzawy, która iednak za pomocą policji bez szkodliwych skutków ukończoną została. 20 młodzieńców aresztowano. — Mówią że dwór Francuzki będzie popierać aby Hiszpanja uznała kraie Ameryki południo: oderwane od niej i tworzące oddzielne rządy. Potwierdza się, że tameczne Rzeczypospolite w

krótce mogą otrzymać Monarchów. W *Peru* trwa wojna domowa, między odznaczaiącemi się w walkach iest Pani *Gamara* żona Jenerała; naraża się na wszelkie niebezpieczeństwa; w ostatniej bitwie została śmiertelnie ranioną. Mówią niektórzy, że może *Don Karol* i *Don Michał* będą wezwani do panowania w tych odległych kraiach. — Ministrowie Francuzcy teraz iedynie są zaięci wynajdowaniem sposobów aby na dzisiejszych sejmikach obierano na deputowanych obywateli przychylnych rządowi i spokojnych.

Anglja. — Donoszą z Londynu, że pomyślne wiadomości z Portugalji znacznie podniosły interesa wielu domów handlowych Angielskich, któreby upadły gdyby *Don Michał* utrzymał się na tronie. — Wielu Aientów Portugalskich którzy dla sprawy *Don Michała* poświęcili większą część swoiego maiątku, znajduią się teraz w krytycznym stanie, zaciągnąwszy znaczne długi w Londynie. — Na wyspie *Jamajce* od nieiakiego czasu były zaburzenia, lecz iuż spokojność przywrócona. — Oddalenie się teraźniejsze kilku Ministrów Angielskich, nastąpiło z powodu niezgodzenia ich z zamiarem reformy Kościelnej, która przecież wkrótce nastąpi.

Niemcy. — W Hanowerskiem miasteczko *Bethem* w znaczney części pogorzało, ogień tak był gwałtowny, że wszelki ratunek stał się niepodobnym, 800 osób utraciło mieszkania i sprzęty. — Między medalami teraz wybitemi, odznacza się bardzo piękny, na cześć Króla Niderlandzkiego; wyobraża stałość i roztropność tego Monarchy. — Garnizon *Frankfortu nad Menem* odtąd zostawać będzie pod dowództwem Jenerała Austrjackiego. — Dnia 29 z. m. w *Hanchowie* rano znaleziono iakieś listy, które stały się powodem, iż oddziały wojska natychmiast posłano w różne strony, a w stolicy podwoiono baczność; lecz pokazało się, że to były próżne odgróżki.

Rozmaitości. — Dziennik *de la Mause* zawiera zabawny opis zaięcia ruchomości w okręgu *Rewini.* Oberżysta i iego żona, oboie staruszkowie, mieli być tradowani, gdy przybył Komornik niechcieli go przyiąć do domu i zabarykadowali się, przymuszonym był wezwać siłę zbrojną, gdy ta nadeszła, staruszkowie przez małe okno 1szego piętra zaczęli się bronić kamieniami i dachowkami, przyniesiono drabinę i chciano po niej dostać się do tej fortecy, lecz starzy zawsze bardzo zręczni, drabinę zrucili, w tem zamieszaniu oberżysta został kamieniem raniony, iednakże bronił się odważnie, aż musiano użyć fortelu strategicznego, przystawiono drabinę do dachu i na niego kilku żołnierzy wlazło dla zrobienia otworu, tym sposobem odciągnięto starych od okna a tym czasem żołnierze zdobyli tę osobliwszą fortecę; widać, że starzy przygotowalij się na to oblężenie, gdyż znaleziono w tej górnej izbie podostatek chleba, mleka, wina, kamieni i dachuwek, uięto ich przecież i aresztowano.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tom: Hra: z Wyszkowa, Lewiński Radca Komi: z Xawerowa, Szepietowski Sędzia Pokoju z Buska, Falkont b. Jenerał z Gubi Grodzień:, Gum-

pert Referen: z Poznania, Byszewski Flo: Dzie: z Drzewca, Okęcki Piotr Dzie: z Grzymkowa, Szczuka Domi: Dzie: z Nowodworu, Szemiot Jerzy Dzie: z Gub: Grodzień:, Trębicki Bogu: Dzie: z Gub: Gro:, Rzewuski Stani: Dzie: z Mystowe.

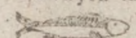
DONIESIENIA.

Dnia 18 m. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Długiej w domu pod Nr 586 Lit: B. w Officynie na 2m dziedzińcu po lewej stronie będącej, Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Miedź, Lustra, Lanszafty, Łóżka, i inne sprzęty do gospodarstwa służące przez publiczną Licytacją więcej daiącemu niezawodnie sprzedane zostaną — *Wincenty Temporowski* Komornik.



Kocz mało używany przed rokiem od iednego z naylepszych fabrykantów kupiony, maiący szczególniej zaletę iż bynajmniej nie trzęsie, iest do sprzedania pod Nr 1778 Lit: A. przy ulicy Ś. Jerskiej, na przeciw bramy Ogrodu Krasińskiego.

Dobra WOLKA RADZYMIŃSKA z przyległościami, w Powiecie i Obwodzie Warszawskim położone, do Sukcessorów ś. p. Pawła Barona de Mohrenheim należące, wystawione są za uchwałą Rady familijnej przez wyrok Sądowy potwierdzonej na sprzedaż, przez publiczną Licytacją. Po odbyciu poprzednich formalności termin do OSTATECZNEGO PRZYSĄDZENIA oznaczony iest na dzień 24 Czerwca r. b. godzinę 4tą z południa przed Sędzią Delewanym W. Chądzyńskim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego I Instancji Wdztwa Mazowieckiego, w Officynie Pałacu Krasińskich Nr 549, warunki i wszelkie obwieszczenia przejrzeć można u W. Wincentego Maiewskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Bielańskiej Nr 601 Lit: B. lub w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz: III. Rozległości, dobra te wynoszą włók Chełmińskicich przeszło 35, z których lasu i zarośli włók 24. Dobra te na około opasane lasem, leżą na trakcie z Radzymina do Modlina, od Warszawy o mil 3, od nowej drogi bitej pół mili, od Narwi pół mili, a od rzeki Bugu o milę. Licytacja zacznie się od summy taxą biegłych wynalezionej złp: 51,072 gr: 20. Licytuiący powinien się opatrzyć w Vadium zł 6,000 w Listach Zastawnych lub w gotowiźnie. — *W in: Maiewski* P.



Dziś nadszedł pierwszy transport Śledzi Pocztowych, do handlu Jarzembowskiego i Englerta przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1774.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydz: IIgo nastąpiony, Effekta iako to: Kantorek, Lustra, Szafki, Kanapka, Krzesełka, Faians, Rondelki, Garderoba, Tabakierki srebrne, i t. p. do nieletnich Keków przynależne, na dniu 18 m. i r. b. z południa o godzinie 3ej za gotowe pieniądze więcej daiącemu przez publiczną licytacją, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 404, sprzedawane będą. — Patrycy Enderlin Główny Opiekun.

PANTALJON mahoniowy, nowy, z mechaniką Wiedeńską, o 6ciu oktawach, iest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 42.

DONIESIENIE DLA DAM.—GORSETOW (Sznurówek) gotowych wygodnych, dostać można przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w Pałacu W. Grabowskiego dawniej Tepera, w Officynie tylnej od Danielewiczowskiej ulicy w Sklepie u Franciszka Fröhlicha.



Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma. LOSOW do PIERWSZEJ Klassy 44tej Loterji Całkowitych po zł: 16 a w stosunku i częściowych każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać.

Kto znalazł PAPIERY tyczące się Rady Familijnej, należące do Szołańskiego, raczy oddać za nagrodą pod Nr 174, w Stare Miasto.

Petrowicz Konstanty Chirurg Audytor, poddany Austrjacki, w tych dniach ma zamiar powrócić do swoiej oyczyzny.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej*, SNIADANIE: Chłodnik, Zupa Włoska, Pieczeń cielęca z sałatą lub mizerją, Pieczeń wołowa przekładana szczypiorem, Kaczki faszerowane z pieca, Polędwica z kartofelkami, Kapłony z rakami, Gebakene hener z groszkiem. Rozbratel z pieca. Kotlety z biszamelem. Kalarepa faszerowana. Kurczęta. Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Jesiotr z rożna z sałatą, z iaiami lub mizerją, Chuchra z iesiotra z sosem, Cynadry, Pieczeń wołowa z rożna przekładana pieczarkami, Główka cielęca z sosem a tortiur, Kiełbasy z rożna z sosem musztardowym, Kurczęta w papilotach, Chłodnik Litewski, Buljon, Kotlety z iesiotra z sosem agrestowym, Szparagi, Raki, etc.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro na żądanie *Lunatyczka* i *Ona go nienawidzi*.